

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	sędzia Elżbieta Czaja
	sędzia Jerzy Antoni Sieklucki sędzia (del.) Jacek Chaciński (spr.)
Protokolant: sekr. sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2020 r. w Lublinie

sprawy B. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek apelacji B. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 19 lutego 2020 r. sygn. akt VIII U 808/19

I. oddala apelację;

II. zasądza od B. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Jacek Chaciński Elżbieta Czaja Jerzy Antoni Sieklucki

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2020 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie B. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. z dnia 14 lutego 2020 r. Zasądził od B. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

Oddziału w L. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Nieuiszczone koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

B. K. zarejestrowała od dnia 1 lipca 2014 roku pozarolniczą działalność gospodarczą, pod firmą (...). Przedmiotem działalności jest pozostały transport lądowy pasażerski, gdzie indziej niesklasyfikowany, co w praktyce oznacza organizowanie przejazdów końmi wykorzystaniem bryczek i sań. Siedziba działalności gospodarczej znajduje się we wsi G., nr (...), w gminie Z., w powiecie (...).

Rozpoczynając działalność w 2014 roku wnioskodawczyni wraz z mężem posiadała dwa konie, a także sanie i bryczkę oraz siodła. W dalszym okresie czasu nabyła kolejne konie, ich liczba sięgała łącznie pięciu. Konie i sprzęt nabywany był do majątku prywatnego.

W 2016 roku należąca do wnioskodawczyni klacz (...) została zgłoszona i poddana 60-dniowej stacjonarnej próbie zaprzęgowej klaczy szlachetnych. W 2017 roku taką samą próbę przeszła należąca do wnioskodawczyni klacz (...). Nadto skarżąca zakupiła przyczepę ciężarową.

W związku z hodowlą koni wnioskodawczyni wraz z małżonkiem dokonywali zakupów siana i zboża od rolników oraz witamin. Nie pobierali paragonów na potwierdzenie ich zakupu.

Wnioskodawczyni zamieszczała ogłoszenia w Internecie o możliwości zorganizowania kuligu. Nadto w K. umieściła na ulicy (...) baner reklamowy, który był wywieszony na posesji należącej do teściowej świadka J. N.. Baner ten wywieszony był w okresie od lipca 2014 roku do czerwca 2015 roku. Dodatkowy baner reklamowy znajdował się we wsi G., gdzie prowadzono działalność, przy wyjeździe do gospodarstwa.

W ramach działalności gospodarczej wnioskodawczyni oferowała między innymi przewozy osób w zimie saniami. Nie miała stałych klientów. Z jej usług skorzystał K. C.. W 2015 lub 2016 roku uczestniczył w kuligu z ogniskiem. Nadto kilka razy jeździł na koniu wierzchem, lecz nie potrafił umiejscowić tego w czasie. M. S. w 2014 roku wynajmowała u wnioskodawczyni bryczkę do ślubu, a około dwa lata później wynajmowała sanie z końmi. Kulig został zorganizowany przez wnioskodawczynię razem z mężem. K. B. korzystała z usług wnioskodawczyni trzy razy, mogło to być w latach 2013-2014. Ł. T. (1) w 2016 lub 2017 roku pojechał ze znajomymi na kulig. Formalności załatwiał z wnioskodawczynią.

Wszelkie rozliczenia w związku z wykonanymi usługami odbywały się gotówkowo, klienci nie otrzymywali paragonów.

Nie zawierano żadnych umów na piśmie.

W 2015 roku wnioskodawczyni z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej wybrała opodatkowanie w formie karty podatkowej. Na rok 2015 ustalono wysokość stawki podatkowej 124 złotych miesięcznie. Przychód z działalności gospodarczej w 2015 roku wyniósł 0,00 złotych.

W okresie od dnia 1 stycznia 2015 roku do dnia 16 lutego 2015 roku korzystała z zasiłku chorobowego. W dniu (...) urodziła syna. Od dnia (...) roku do dnia 31 grudnia 2015 roku korzystała z zasiłku macierzyńskiego. Jej zdolność do pracy w 2015 roku objęła łącznie 0 dni, a niezdolność do pracy - 365 dni. Przez cały 2015 rok deklarowała podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne w wysokości 0 złotych.

W 2015 roku, w okresie ubezpieczenia wnioskodawczyni pobrała świadczenia w kwocie 12.660,39 złotych, a po ustaniu tytułu ubezpieczenia w kwocie 68.529 złotych, łącznie 81.189,39 złotych.

W 2016 roku wnioskodawczyni z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej wybrała opodatkowanie w formie karty podatkowej. Na rok 2016 ustalono wysokość stawki podatkowej 124 złotych miesięcznie. W tym roku od dnia 1 stycznia 2016 roku nadal korzystała z zasiłku macierzyńskiego i stan ten trwał do dnia 15 lutego 2016 roku. Przychód z działalności gospodarczej w 2016 roku wyniósł 5.720 złotych. Wykonała wówczas 16 usług polegających na przewozie

osób saniami lub zaprzęgiem albo obsłudze wesela w dniach 14, 18, 19, 20, 21, 26, 27 i 28 lutego 2016 roku oraz w dniach 5, 6, 11, 12, 13, 18, 20, 28 marca 2016 roku.

Od dnia 31 marca 2016 roku do dnia 29 września 2016 roku korzystała z zasiłku chorobowego. W dniu (...) urodziła syna.

Od dnia (...) roku do dnia 31 grudnia 2016 roku korzystała z zasiłku macierzyńskiego. Jej zdolność do pracy w 2016 roku objęła łącznie 43 dni, a niezdolność do pracy - 322 dni.

W styczniu 2016 roku oraz od kwietnia do grudnia 2016 roku deklarowała podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne w wysokości 0 złotych. W lutym 2016 roku zadeklarowała podstawę wymiaru składek w wysokości 4.893,98 złotych, a w marcu 2016 roku, miesiącu, w którym stała się ponownie niezdolna do pracy w wysokości 10.137,50 złotych.

W 2016 roku, w okresie ubezpieczenia wnioskodawczynie pobrała świadczenia w kwocie 69.336,21 złotych, a po ustaniu tytułu ubezpieczenia w kwocie 9.913 złotych, łącznie 79.249,21 złotych.

W 2017 roku wnioskodawczynie z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej wybrała opodatkowanie w formie karty podatkowej. Na rok 2017 ustalono wysokość stawki podatkowej 124 złotych miesięcznie. W tym roku od dnia 1 stycznia 2017 roku nadal korzystała z zasiłku macierzyńskiego i stan ten trwał do dnia 28 września 2017 roku. Od dnia 12 października 2017 roku do dnia 31 grudnia 2017 roku ponownie korzystała z zasiłku chorobowego. Jej zdolność do pracy w 2017 roku objęła łącznie 13 dni, a niezdolność do pracy - 352 dni.

Przychód z działalności gospodarczej w 2017 roku wyniósł 0,00 złotych.

Od stycznia 2017 roku sierpnia 2017 roku oraz od listopada 2017 roku do grudnia 2017 roku deklarowała podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne w wysokości 0 złotych. We wrześniu 2017 roku zadeklarowała podstawę wymiaru składek w wysokości 604,19 złotych, a w październiku 2017 roku, miesiącu, w którym stała się ponownie niezdolna do pracy w wysokości 9.365 złotych.

W 2017 roku, w okresie ubezpieczenia wnioskodawczynie pobrała świadczenia w kwocie 72.677,11 złotych, a po ustaniu tytułu ubezpieczenia w kwocie 7.542,36 złotych, łącznie 80.219,47 złotych.

W 2018 roku wnioskodawczynie z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej wybrała opodatkowanie w formie karty podatkowej. Na rok 2015 ustalono wysokość stawki podatkowej 126 złotych miesięcznie.

W tym roku od dnia 1 stycznia 2018 roku nadal korzystała z zasiłku chorobowego i stan ten trwał do dnia 28 stycznia 2018 roku.

W dniu (...) urodziła dziecko. Od dnia 29 stycznia 2019 roku do dnia 31 grudnia 2018 roku korzystała z zasiłku macierzyńskiego. Jej zdolność do pracy w 2018 roku objęła łącznie 0 dni, a niezdolność do pracy - 365 dni.

Przez cały 2018 rok deklarowała podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne w wysokości 0 złotych.

W 2018 roku, w okresie ubezpieczenia wnioskodawczynie pobrała świadczenia w kwocie 7.542,36 złotych, a po ustaniu tytułu ubezpieczenia w kwocie 72.623,50 złotych, łącznie 80.165,86 złotych.

W 2019 roku wnioskodawczynie z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej wybrała opodatkowanie w formie karty podatkowej. Na rok 2019 ustalono wysokość stawki podatkowej 128 złotych miesięcznie.

W okresie od dnia 1 stycznia 2019 roku do dnia 27 stycznia 2019 roku nadal korzystała z zasiłku macierzyńskiego.

Za styczeń 2019 roku zadeklarowała podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne w wysokości 1.537,10 złotych, a za luty 2019 roku w wysokości 0 złotych.

Od dnia 1 lutego 2019 roku jest zatrudniona w ramach umowy o pracę Prowadzenie działalności gospodarczej zostało zawieszona z dniem 25 lutego 2019 roku, następnie podjęta od dnia 1 czerwca 2019 roku i ponownie zawieszona od dnia 1 marca 2020 roku.

W okresach niezdolności do pracy i pobierania zasiłku macierzyńskiego wnioskodawczyni nikogo nie zatrudniała do wykonywania czynności, które zwyczajowo sama wykonywała. W razie potrzeby pomagał jej mąż.

Gdy wnioskodawczyni korzystała z zasiłków: chorobowego lub macierzyńskiego, to działalność nie była prowadzona. Sporadycznie zastępował ją w tych okresach mąż, na zasadzie pomocy małżeńskiej. Z tego tytułu nie był zgłoszony, jako osoba współpracująca przy prowadzeniu działalności gospodarczej.

Stan faktyczny w sprawie Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów ze wskazanych wyżej dokumentów oraz zeznań wnioskodawczyni i świadków. W ocenie Sądu treść dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego i aktach sądowych nie budziła wątpliwości, co do swojej treści i znalazła potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zebranym w sprawie, tym samym brak było podstaw do odmówienia im wiarygodności.

Sąd Okręgowy podzielił również zeznania wnioskodawczyni (z wyjątkami opisanymi poniżej). Okoliczności przez nią przedstawiane odnośnie powstania i działalności jej firmy, posiadania koni, sań i bryczek, wykonywanych usług, reklamy działalności i rozliczeń gotówkowych, uzyskiwanych przychodów i zadeklarowanej podstawy wymiaru składek były zgodne z treścią dowodów z dokumentów oraz zeznaniami świadków.

W ocenie Sądu - wbrew twierdzeniom wnioskodawczyni - podejmowane przez nią czynności nie świadczyły jednak o prowadzeniu przez nią w okresie objętym decyzją pozarolniczej działalności gospodarczej w sposób podporządkowany zasadzie racjonalnego gospodarowania, zarobkowy, ciągły i zorganizowany.

Sąd nie dał wiary także jej twierdzeniom, że obsługiwała do dwóch wesel w weekend, co weekend, miała klientów na ogniska plenerowe, kuligi, imprezy integracyjne, a także, że organizowała imprezy dla dzieci ze szkół. Wprawdzie świadek M. K., mąż wnioskodawczyni, wskazywał, że firma żony organizowała wesela, czy komunie, jednakże poza zeznaniami świadków wskazującymi na uczestnictwo w kuligach i korzystaniu z obsługi wesela (ale nie w okresie objętym zaskarżoną decyzją) brak jest dowodów na potwierdzenie tak szerokiego spektrum działalności. Nadto sam świadek wskazał, że gdy wnioskodawczyni korzystała z zasiłków: chorobowego lub macierzyńskiego (a była to zdecydowana większość czasu w latach 2015-2019), to działalność nie była prowadzona.

Zdaniem Sądu brak też jest podstaw do przyjęcia wiarygodności zeznań skarżącej w zakresie jej twierdzeń, że zboże dla zwierząt ma ze swojego pola, albowiem jej mąż, świadek M. K. wskazał, że nie posiadają pola.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka M. K. wskazującego, że baner na ulicy (...) w K. wisiał do lat 2017-2019. Z zeznań świadka J. N. i oświadczenia z k. 22 a.s. wynika, że baner był wywieszony do czerwca 2015 roku. Nadto nie są potwierdzone jakimikolwiek innymi dowodami zeznania świadka wskazującego, że do wnioskodawczyni było bardzo dużo telefonów, kiedy była na zwolnieniu, a jeśli mógł ją zastąpić w czasie niezdolności do pracy, to były wykonywane przewozy,

W ocenie Sądu I instancji odwołanie nie jest zasadne.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2020 roku, poz. 266) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i art. 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi. Osoby te podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu (art. 12 ust. 1 ustawy), zaś dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu (art. 11 ust. 2 ustawy). Zgodnie z art. 13 pkt 1 ustawy osoby prowadzące pozarolniczą działalność podlegają ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało

zawieszono. W myśl art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów ustawy z dnia 6 marca 2018 roku prawo przedsiębiorców lub innych przepisów szczególnych, z wyjątkiem ust. 6a.

Podstawą do powstania obowiązku ubezpieczeń na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej, w tym gospodarczej, co oznacza, że wykonywanie tej działalności to rzeczywista działalność zarobkowa wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

Sąd podniósł, że ustawa z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej w art. 2 definiowała działalność gospodarczą, jako zarobkową działalność wytwórczą, budowlaną, handlową, usługową oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodową, wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły. Przepis ten wyróżniał, więc trzy zasadnicze cechy prowadzonej działalności, to jest zorganizowanie, ciągłość, a także cel zarobkowy. Obowiązująca od dnia 30 kwietnia 2018 roku ustawa z dnia 6 marca 2018 roku Prawo przedsiębiorców w art. 3 również określiła działalność gospodarczą, jako zorganizowaną działalność zarobkową, wykonywaną we własnym imieniu i w sposób ciągły. Sąd wskazał, że podstawowe cechy działalności gospodarczej również obejmują zorganizowanie, ciągłość oraz cel zarobkowy.

Dana działalność jest zarobkowa, jeżeli jest prowadzona w celu osiągnięcia dochodu rozumianego, jako nadwyżka przychodów nad nakładami tej działalności. Sam wynik finansowy nie jest jednak istotny dla oceny, ale nie pozostaje poza polem widzenia w analizie rodzaju kosztów uzyskania przychodu i wynikającej z ich wysokości kosztów. Zorganizowany charakter działalności gospodarczej oznacza natomiast formalne ramy, w których działalność jest prowadzona, choć sam wpis do ewidencji działalności gospodarczej nie jest wystarczający. Faktem jest, że z takiego wpisu wynika domniemanie faktyczne prowadzenia tej działalności od dnia zarejestrowania aż do czasu jej wykreślenia z ewidencji. Powyższe domniemanie faktyczne ma jedynie znaczenie dowodowe i może być obalone. Oznacza to, iż okres prowadzenia działalności gospodarczej wynikającej z wpisu do ewidencji może być korygowany, poprzez wykazanie, że działalność gospodarcza w ogóle nie została podjęta, albo działalność gospodarcza została zakończona wskutek zaprzestania jej wykonywania. Zatem kwestie związane z formalnym zarejestrowaniem i wyrejestrowaniem działalności gospodarczej mają znaczenie wyłącznie w sferze dowodowej, nie przesądzają natomiast same w sobie o podleganiu obowiązkowi ubezpieczeń społecznych.

Zorganizowanie działalności oznacza, że wykonywanie działalności jest zaplanowane pod względem prawnym i faktycznym. Ciągłość prowadzenia działalności oznacza natomiast trwałe, powtarzające się czynności, które podejmowane są w ramach prowadzonej działalności gospodarczej oraz zamiar jej prowadzenia w dłuższym okresie czasu. Istota zatem działalności gospodarczej wymaga rzeczywistego, faktycznego realizowania określonego przedmiotu (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 roku, sygn. akt III CZP 88/04, OSNC z 2006 roku, Nr 1, poz. 5; z dnia 18 października 2011 roku, sygn. akt II UK 51/11, LEX nr 1227548; z dnia 25 kwietnia 2013 roku, sygn. akt I UK 604/12, OSNP z 2014 roku, Nr 2, poz. 30).

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie, żaden z elementów cechujących prowadzenie tej formy aktywności zarobkowej nie został przez wnioskodawczynię w spornym okresie wykazany.

Sąd podniósł, że wnioskodawczyni nie wykazała, aby w okresie od w okresie objętym zaskarżoną decyzją miała zamiar osiągnięcia zysku z działalności. Wykazała jedynie, że na przestrzeni lat 2015-2018 z tytułu prowadzonej działalności przychody uzyskiwała w roku 2016. Przychód z działalności gospodarczej wyniósł wówczas 5.720 złotych. Wykonała 16 usług polegających na przewozie osób saniami lub zaprzęgiem albo obsłudze wesela w dniach 14, 18, 19, 20, 21, 26, 27 i 28 lutego 2016 roku oraz w dniach 5, 6, 11, 12, 13, 18, 20, 28 marca 2016 roku. W tym okresie nie korzystała ani z zasiłku macierzyńskiego ani z zasiłku chorobowego. Co istotne na przestrzeni lat 2015-2018 tylko przez 56 dni (3,84%) była zdolna do pracy, a okres wypłaty zasiłku chorobowego i macierzyńskiego obejmuje 1.404 dni (96,16%)

Sąd przyznał, iż na prowadzenie działalności gospodarczej składają się różne formy, przejawy aktywności jak poszukiwanie klientów, rozmowy w sprawie podjęcia pracy, prowadzenie rozmów handlowych, analiza rynku jednak odwołująca nie wykazała, aby takie działania podejmowała. W ocenie Sądu sporadyczne działania wnioskodawczyni

polegające na wywieszeniu banerów reklamowych, (z których jeden eksponowany był tylko do czerwca 2015 roku) rozdawaniu ulotek nie stanowiły o kontynuowaniu działalności gospodarczej w sposób zarobkowy, ciągły i zorganizowany. Nie było tutaj mowy o budowaniu bazy klientów, nawet po wykonaniu nielicznych usług, jak sama wskazuje klienci do niej raczej nie wracali. Powyższe działania nie stanowiły zatem o prowadzeniu działalności gospodarczej, mogły być jedynie oceniane przez pryzmat czynności przygotowawczych do podjęcia działalności gospodarczej, które nie doprowadziły do jej wznowienia, po okresach niezdolności do pracy, tym bardziej, że przez cztery lata wnioskodawczyni była zdolna do pracy zaledwie przez 56 dni. Co więcej nawet podejmowanie czynności przygotowawczych polegających na poszukiwaniu kontrahentów, poprzez reklamowanie swych usług określonych we wpisie do ewidencji oraz gotowość do podjęcia tych działań (a nie można mówić o gotowości do działania skarżącej z uwagi na zasilki chorobowe i macierzyńskie, z których permanentnie korzystała) nie stanowią rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej w rozumieniu art. 13 pkt 4 ustawy systemowej, jeśli ta działalność nie jest funkcjonującą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2007 roku, sygn. akt I UK 300/06, LEX nr 338807).

Sąd wskazał również, iż za 2015, 2017 i 2018 rok wnioskodawczyni nie wykazała żadnego przychodu, za 2016 rok wykazała niewielki przychód w kwocie 5.720 złotych. Pomimo praktycznie zerowych przychodów przez okres czterech lat, nie podjęła działań mających na celu redukcję kosztów tej działalności, choćby poprzez jej zawieszenie. Co więcej przez cały czas, pomimo praktycznego braku przychodów, uiszczała składki, w tym także od wysokich podstaw wymiaru.

Powyższe okoliczności świadczą, w ocenie Sądu, o braku zarobkowego charakteru prowadzonej działalności. Brak zarobkowego charakteru prowadzonej działalności nie wynikał z ponoszenia przez wnioskodawczynię ryzyka ekonomicznego. Brak jest podstaw do stwierdzenia, że wnioskodawczyni stale miała zamiar osiągać przychód, nie mówiąc już o przychodzie w takiej wysokości, który zapewniałby środki do zapłaty należnych składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. W okresach swojej nieobecności nie zatrudniła pracownika na swoje miejsce, ani nawet nie zgłosiła męża, jako osoby współpracującej.

Takie podejście wskazuje na realną intencję wnioskodawczyni, której na przestrzeni lat 2015-2018 jedynym celem było utrzymanie tytułu do ubezpieczeń społecznych, a nie osiągnięcie jakichkolwiek dochodów w ramach rzeczywiście prowadzonej działalności gospodarczej. Sąd okręgowy przywołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 roku (sygn. akt II UK 31/18, LEX nr 2626312) zgodnie z którym, takiego charakteru działalności nie przekreśla generowanie strat z uwagi na koszty działalności przewyższające dochód. Nie jest jednak uzasadnione pomnażanie tych kosztów o deklarowanie wysokiej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, oceniając to w perspektywie rozwoju przedsiębiorstwa. Takie działanie prowadzi do wniosku, że z założenia wynik finansowy prowadzonej działalności jest nieistotny, a jedynym celem jest uzyskanie wysokich świadczeń. Uwypukla się to szczególnie w sytuacji, gdy osoba deklarująca wysoką podstawę wymiaru składki ma świadomość, że stan zdrowia czyni ją wkrótce niezdolną do jej prowadzenia, tak jak miało to niejednokrotnie miejsce w sprawie

W tej sytuacji Sąd przyjął, że celem wnioskodawczyni było wyłącznie utrzymanie tytułu do ubezpieczeń społecznych, który skutkowałby osiągnięciem stałych przychodów z systemu ubezpieczeń społecznych, wbrew zasadzie solidaryzmu. Sąd podniósł, że system ubezpieczeń społecznych skonstruowany jest w ten sposób, że stanowi zabezpieczenie na wypadek określonych zdarzeń, powodujących konieczność utrzymania ubezpieczonego przez wszystkich finansujących ten system. Zapewnienie sobie ochrony gwarantowanej ubezpieczeniem społecznym jest zgodne z prawem, jednak nie może wynikać wyłącznie z instrumentalnego wykorzystania systemu. Jest to sprzeczne nie tylko z istotą istnienia powszechnego, obowiązkowego systemu ubezpieczeń społecznych, ale także z istotą prowadzonej działalności gospodarczej. Tymczasem w rozpatrywanej sprawie jedyną motywacją wnioskodawczyni było pozostanie w systemie ubezpieczeń społecznych i osiągnięcie stałych zasiłków z tego systemu bez podejmowania faktycznie aktywności zarobkowej warunkującej tytuł ubezpieczeniowy. Co więcej, wnioskodawczyni uczyniła z systemu ubezpieczeń stałe źródło utrzymania w sytuacji pewności, iż o takie świadczenia w krótkim, przewidywalnym czasie wystąpi, biorąc pod uwagę jej liczne okresy przebywania na zasiłkach (56 dni na przestrzeni 4 lat nieobjęte zasiłkiem chorobowym lub macierzyńskim).

Sąd wskazał, że powyższe stanowisko znajduje oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 17 października 2018 roku (sygn. akt II UK 302/17, LEX nr 2583085), Sąd ten wskazał, iż błędne jest założenie zgodnie z którym kontrola tytułu ubezpieczenia społecznego wynikająca z rozpoczęcia działalności gospodarczej jest wyłączona, bądź co najmniej ograniczona. Wynika to z okoliczności, że przy nieostrych granicach pojęcia działalności gospodarczej działania osób rejestrujących działalność gospodarczą mogą się różnić z jej prawnym rozumieniem albo iść dalej i zmierzać do wykorzystywania tej instytucji dla osiągnięcia innych celów, odbiegających od właściwych założeń działalności. Z uwagi na to nie jest wykluczona ocena zachowania ubezpieczonych w świetle art. 58 k.c.

Sąd zwrócił uwagę, że w rozpatrywanym stanie faktycznym określenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za miesiąc marzec 2016 roku (10.137,50 złotych), czy też październik 2017 roku (9.365 złotych) było nieuzasadnione w świetle całokształtu okoliczności związanych z praktycznym nieprowadzeniem przez wnioskodawczynię działalności gospodarczej, nieuzyskiwaniem przychodów a było motywowane perspektywą uzyskania stałych zasiłków z tego systemu bez podejmowania faktycznie aktywności zarobkowej warunkującej tytuł ubezpieczeniowy.

Sąd Okręgowy przywołał następnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2018 roku (sygn. akt I UK 208/17, Lex nr 2541912) w którym Sąd ten wskazał, że wysokość należnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego powinny uwzględniać nie tylko zasadę ich solidarnej proporcjonalności do wysokości opłaconych składek, ale także zasadę niedyskryminacji innych ubezpieczonych, którzy opłacają składki na ogół bez widocznego celu skorzystania z zawyżonych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Wymaga to poszanowania solidarnego, a zatem możliwie przejrzystego, transparentnego i sprawiedliwego ustalenia wysokości świadczeń przysługujących z funduszu ubezpieczeń społecznych.

W ocenie Sądu Okręgowego, wnioskodawczyni uczyniła z systemu ubezpieczeń stałe źródło utrzymania w sytuacji pewności, iż o takie świadczenia w krótkim, przewidywalnym czasie wystąpi, biorąc pod uwagę stany ciąży oraz liczne okresy przebywania na zasiłkach chorobowych. W latach 2015-2019 uzyskała z tego tytułu kwotę 326.641,93 złotych. Uiszczone składki są niewspółmiernie niższe. Co więcej, wnioskodawczyni nie wykazała, aby opłacała składki ze środków uzyskanych z zysków. Działalność w latach 2015-2018 w praktyce wykonywana była tylko w lutym 2016 roku, a osiągnięty w latach 2015-2018 dochód nie wystarczał na pokrycie zadeklarowanych składek. Wysokość podstawy wymiaru składek nie była, zatem powiązana z wynikami finansowymi prowadzonej przez odwołującą działalności.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie powołanych przepisów oraz art. 47714 § 1 k.p.c. oddalił odwołane, o czym orzekł jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c., zaś ich wysokość ustalił na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2018 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018, poz. 265, ze zmianami), zasądzając od B. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. kwotę 180 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z wyrokiem tym nie zgodziła się wnioskodawczyni. Wniosła apelację. Zaskarżyła wyrok w całości zarzucając:

I. naruszenie przepisów procedury cywilnej mogące mieć wpływ na wynik sprawy:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekraczające granice swobodnej oceny dowodów wyciągnięcie z materiału dowodowego w postaci dowodów z zeznań świadków: J. N., K. B., K. C., M. S., Ł. T. (1) oraz dowody z dokumentów, w tym w szczególności: zostawienia klientów wnioskodawczym, wydruków ogłoszeń na portalach internetowych, umów dotyczących zakupu sprzętu i szkoleń koni. zdjęcia zrzuty ekranu zakupów dokonywanych przez wnioskodawczynię, oświadczenia J. N. z dnia U marca 2019 r.. wniosków z nim sprzecznych dotyczących braku prowadzenia przez wnioskodawczynię działalności gospodarczej w okresie objętym odwołaniem, braku potwierdzenia świadczenia przez nią usług od 2015 r. i reklamowania swojej działalności oraz zorganizowania zasad świadczenia usług, braku zarobkowego charakteru działalności i zamiaru jej prowadzenia, podczas gdy z materiału dowodowego wskazanego

powyżej należało wyciągnąć wnioski przeciwne pozwalające na stwierdzenie, że powódka prowadziła działalność w zakresie organizowania przewozów końmi od 2015 r. w sposób zorganizowany i ciągły, miała zamiar prowadzenia działalności oraz wykonywała ją w celu zarobkowym, a w okresie niewykonywania działalności wykonywała czynności zabezpieczające, co prowadziło do błędnego ustalenia przez Sąd, że czynności wykonywane przez wnioskodawczynię nie są prowadzeniem działalności gospodarczej, a tym samym w okresie objętym odwołaniem nie podlegała ubezpieczeniom i w konsekwencji bezzasadnym oddaleniem odwołania:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyciągnięcie z materiału dowodowego w postaci

zeznań świadka J. N. i oświadczenia J. N. z dnia 11 marca 2019 r. wniosków' z nim sprzecznych dotyczących faktu, że w okresie objętym decyzją (tj. od(...).) wnioskodawczy ni nie reklamowała swoich usług poprzez rozwieszenie baneru na budynku będącym własnością świadka znajdującym się w K. przy ul. (...), podczas gdy wprost z oświadczenia świadka z dnia 11 marca 2019 r. wynika, że w okresie od lipca 2014 r. do czerwca 2015 r. taki baner się tam znajdował, a co zostało również potwierdzone jej zeznaniami, zgodnie z którymi baner został usunięty „może 4-5 lat temu” tj. biorąc pod uwagę datę składania zeznań, w 2015-2016 r.: co doprowadziło do błędni w ustaleniach faktyczny i błędnego uznania przez Sąd, że w okresie wskazanym w skarżonej decyzji powódka nie reklamowała swoich usług w powyższy sposób, co skutkowało bezzasadnym oddaleniem odwołania:

- naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne, niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego przyjęcie przez Sąd, że zadeklarowanie wysokiej podstawy składek na ubezpieczenia społeczne przez wnioskodawczynię pozbawia wykonywaną przez nią działalności charakteru zarobkowego, podczas gdy z materiału dowodowego jednoznacznie wynika (zeznania wszystkich świadków, przesłuchanie skarżącej w charakterze strony, zestawienie k. 13-14 akt sprawy), że w okresie prowadzenia działalności gospodarczej uzyskiwała ona stosunkowo wysokie dochody i przewidywała rozwój świadczonych przez siebie usług, a także pominięcie przez Sąd, że wysokość zgłoszonej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą podstawy wymiaru składek nie jest uzależniona od wysokości uzyskiwanego dochodu, a w związku z tym błędne przyjęcie przez Sąd, że fakt zgłoszenia wysokiej podstawy, przy niskim dochodzie rocznym świadczył o tym, że zamiarem wnioskodawczym było uzyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych oraz że nie miała ona zamiaru prowadzenia działalności gospodarczej, co skutkowało oddaleniem odwołania:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne, niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego i logiki odmówienie wiary dowodom z przesłuchania powódki w charakterze strony w zakresie dotyczącym faktu, że wykonywane przez nią czynności w okresie objętym decyzją świadczyły o prowadzeniu działalności gospodarczej w sposób podporządkowany zasadzie racjonalnego gospodarowania, zarobkowy i ciągły; faktu liczby i częstotliwości obsługiwanych klientów, rodzaju organizowanych imprez i zamiaru prowadzenia działalności gospodarczej oraz dowodowi z zeznań świadka M. K., męża wnioskodawczym w zakresie dotyczącym zakresu i częstotliwości prowadzonej przez wnioskodawczynię działalności, rozmiaru zainteresowania usługami świadczonymi przez wnioskodawczynię oraz okresu, w jakim na ul. (...) w K. wisiał baner reklamowy wnioskodawczym pomimo że zeznania te są spójne i logiczne, a powyższe fakty potwierdzają również zeznania świadków: K. B., K. C., M. S., Ł. T. (1) oraz dowody z dokumentów, w tym w szczególności: zestawienia klientów wnioskodawczy ni, wydruków ogłoszeń na portalach internetowych, umów dotyczących zakupu sprzętu i szkoleń koni. zdjęcia zrzut)' ekranu zakupów dokonywanych przez wnioskodawczynię. oświadczenia J. N. z dnia 11 marca 2019 r.. co doprowadziło do błędnego ustalenia przez Sąd, że czynności wykonywane przez wnioskodawczynię w okresie objętym odwołaniem nie miały charakteru zarobkowego i ciągłego i zorganizowanego, a wnioskodawczym nie miała zamiaru prowadzenia działalności gospodarczej, a tym samym że nie prowadziła działalności gospodarczej w znaczeniu ustawowym, co skutkowało bezzasadnym oddaleniem odwołania.

II.naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 6 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy z (htia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (dalej ustawa systemowa) i w zw. z art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (dalej

u.s.d.g.; w brzmieniu na dzień 29 kwietnia 2018 r.) (w odniesieniu do okresu od (...) do dnia 29 kwietnia 2018 r.) i w zw. art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców (dalej u.p.p.) (w odniesieniu do okresu od dnia 30 kwietnia 2018 r.) poprzez ich błędne niezastosowanie, podczas gdy z przeprowadzonych w sprawie dowodów wynika jednoznacznie, że powódka w okresie od dnia (...) prowadziła działalność gospodarczą w rozumieniu odpowiednio ustawy o swobodzie działalności gospodarczej i ustawy Prawo przedsiębiorców, a tym samym podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu z tego tytułu w skarżonym okresie:

- art. 11 ust. 2 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej poprzez ich błędne niezastosowanie, podczas gdy z przeprowadzonych w sprawie dowodów wynika jednoznacznie, że powódka w okresie od dnia (...) podlegała ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym w związku z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą, a w konsekwencji, podlegała też dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu w tym okresie:

- art. 12 ust. I w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej poprzez ich błędne niezastosowanie, podczas gdy z przeprowadzonych w sprawie dowodów' wynika jednoznacznie, że powódka w okresie od dnia (...) podlegała ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym w związku z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą, a w konsekwencji, podlegała też w tym okresie obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu.

Mając na względzie te zarzuty wnioskodawczyni wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji i ustalenie, że B. K. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia (...) oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od (...). Skarżąca wniosła również o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenie faktyczne i rozważania prawne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne.

Sąd I instancji nie naruszy przepisu art. 233 §1 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji dokonał oceny zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów określonej w treści art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd ten, w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważył materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odniósł je do pozostałego materiału dowodowego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655; Kodeks Postępowania Cywilnego. Komentarz, T. Ereciński (red.), Lexis Nexis 2007, str. 552 i nast.).

Wymaga podkreślenia, że samo przedstawienie przez stronę odmiennych wniosków niż wynikają z oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji nie świadczy jeszcze o przekroczeniu swobodnej oceny dowodów. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie 17 maja 2012 roku I ACa 31/12, LEX nr 1246922).

Sąd pierwszej instancji ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów nie będzie zachowana wtedy, gdy wnioski wyprowadzone przez Sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także, gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 roku, I UK 347/11, LEX nr 1216836)

Odnosząc te reguły do stanu faktycznego sprawy należy wskazać, że Sąd Okręgowy nie pominął dowodów dotyczących zakupu sprzętu wyżywienia i szkoleń dla koni. Sąd ustalił, że w związku z hodowlą koni były dokonywane zakupy siana i zboża (str. 3 uzasadnienia). W 2016 r. i 2017 r. klacze(...) i „(...)” poddane zostały próbie zaprzęgowej. Sąd ustalił także, że skarżąca zakupiła przyczepę ciężarową. Sąd nie pominął także dowodów osobowych w postaci zeznań świadków J. N., K. B., K. C. M. S. i Ł. T. (1), z których to zeznań wynika fakt korzystania przez świadków z usług wnioskodawczynie. Ustalenia dotyczące tych usług są wskazane na stronie 4 uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Sąd ustalił również, że wnioskodawczynie zamieszczała ogłoszenia w internecie o możliwości zorganizowania kuligu oraz że na ulicy (...) na posesji teściowej świadka J. N. wywieszony był w okresie od lipca 2014 r. do czerwca 2015 r. banner reklamowy (st. 3 uzasadnienia).

Sąd Okręgowy natomiast mając na względzie cały zgromadzony materiał dowodowy wyciągnął z w/w dowodów inne wnioski niż strona skarżąca. Co się tyczy kwestii zakupu siana i zboża to oczywistym jest, że skoro wnioskodawczynie wraz z mężem hodowali konie to istniała konieczność zakupu stosownego pożywienia dla zwierząt. Sąd nie zanegował, że wnioskodawczynie świadczyła na rzecz w/w świadków usługi przewozu bryczką. Uznał natomiast, że w świetle całokształtu materiału dowodowego nie były one elementem prowadzenia działalności gospodarczej a jedynie przedmiotem odrębnych umów cywilnoprawnych. Przeprowadzenie prób zaprzęgowych świadczy o tym, że konie były zdolne do wykonywania przewozów ale owe przewozy (przynajmniej w ramach działalności gospodarczej) nie były wykonywane. Sąd Okręgowy trafnie bowiem zaakcentował, że w całym spornym okresie od (...) do dnia wydania zaskarżonej decyzji, a więc przez 4 lata jedyny przychód osiągnięty przez wnioskodawczynię to kwota 5720 zł. Innych przychodów wnioskodawczynie nie osiągnęła, co wprost świadczy o braku jakiegokolwiek aktywności zawodowej. Sąd I instancji trafnie wskazał, że skarżąca nie podjęła żadnych realnych działań zmierzających do uzyskania przychodu, choć posiadała konie i bryczkę. W okresach swojej nieobecności nie zatrudniła pracownika, nie zgłosiła męża jako osoby współpracującej. Działalność gospodarza jest rodzajem aktywności zawodowej mającej charakter uczestnictwa w obrocie gospodarczym, służącym uzyskiwaniu stałych przychodów. Wnioskodawczynie w spornym okresie nie pozostawała w stosunku pracy czy też w stałym stosunku zlecenia. Materiał dowodowy nie wskazuje na żadne realne funkcjonowanie wnioskodawczynie na rynku usług polegających na przewozach końmi, choć jak sama wnioskodawczynie określiła w odwołaniu tę działalność jako dochodową. Zauważyć wypada, że fakt korzystania przez wnioskodawczynię z urlopów macierzyńskich nie wyklucza prowadzenia działalności gospodarczej i działalność ta przy współpracy innych osób mogła być prowadzona.

Sąd I instancji prawidłowo również poddał analizie wysokość deklarowanych podstaw wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w relacji do uzyskiwanych przychodów. Sąd trafnie zauważył, że pomimo praktycznie zerowych przychodów w przeciągu 4 lat wnioskodawczynie nie tylko nie zmierzała do redukcji kosztów działalności (choćby przez zawieszenie jej prowadzenia) ale w okresach dla niej dogodnych deklarowała maksymalne podstawy wymiaru składek. Wniosek wyciągnięty przez Sąd I instancji, że celem wnioskodawczynie było wyłącznie utrzymanie tytułu do ubezpieczeń społecznych, a nie realne prowadzenie działalności i uzyskiwanie stosownego zarobku jest całkowicie uzasadniony.

W świetle powyższych ustaleń Sąd I instancji zasadnie odmówił wiary twierdzeniom wnioskodawczynie i jej męża świadka M. K., że działalność gospodarza była prowadzona w sposób ciągły, zorganizowany i że miała charakter zarobkowy. Wnioskodawczynie i świadek z dowodów dotyczących zakupu sprzętu, wyżywienia, szkolenia koni i nielicznych wykonanych usług, wywieszenia do czerwca 2015 r. banneru wyciągają inne wnioski niż Sąd, lecz wnioski te są sprzeczne prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego i oceną dowodów dokonaną przez ten Sąd z której wynika, że w czteroleciu objętym zaskarżoną decyzją wnioskodawczynie praktycznie nie uzyskiwała przychodów, a korzystała przez cały ten okres z wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego wygenerowanych poprzez deklarowanie wysokich podstaw wymiaru składek.

W konsekwencji Sąd I instancji nie naruszył art.6 ust1 pkt 5 w zw. z art.8 ust.1, art.11 ust.2 i art. 12 ust 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. albowiem wnioskodawczynie w spornym okresie nie prowadziła działalności gospodarczej.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 k.p.c. i par. 2 pkt 5 w zw. z par. 9 ust.2 i par.10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych orzekł jak w sentencji.